

Sorry Boys, NA SPALONYM MOŚCIE

A telefon dzwoni
Dzwoni sobie w pustkę
W dojmującą ciszę
W której można usnąć
Chyba to nie będzie
Jednak takie proste
Z tobą znów się spotkać
Na spalonym moście

A może jednak dzisiaj damy radę
Ze spalonego mostu się wydostać
Ja z podniesioną głową pójdę dalej
Choć mogłabym na zawsze tutaj zostać

Gdy wychodzi słońce
Nie zasłaniam oczu
Kiedy mnie oślepia
Nigdy nie mam dosyć
Z tobą to nie było
Jednak takie proste
Ale zostaw furtkę
Na spalonym moście

A może jednak dzisiaj damy radę
Ze spalonego mostu się wydostać
Ja z podniesioną głową pójdę dalej
Choć mogłabym na zawsze tutaj zostać